

zatrutego źródła przy kościele.

Następnie zawiadamiam Sz. Parafjan, że dług za organy, wynoszący 13.400 zł. zmalał do 200 zł. Te pozostałe dwieście zł. ureguluję dopiero po nas-trojeniu organów; jest to pewnego rodzaju gwaran-cja, że firma wywiąże się ze swoich zobowiązań względem nas. Wszystkie inne długi — za dywany, kapę, świece, zostały uregulowane w czasie kolendy. Ponieważ obecnie książki zamówione do biblioteki naszej jeszcze nie nadeszły — jesteśmy dzisiaj d. 14 kwietnia w tem położeniu, że poza 200 zł. za organy — nie mamy ani złotego innego długu. Wszystko pozostałwiane — żadnych zobowiązań.

W związku z czytelnictwem proszę Sz. Parafjan, by gazety składali i dawali roczniki do oprawienia. Niech w każdym domu utworzy się mała rodzinna, domowa biblioteczka, na którejby mogło spocząć oko członków rodziny w chwilach wolniejszych. Biblioteczka taka będzie drogą pamiątką po rodzi-cach dla dzieci; będzie ona świadczyła, że w danej rodzinie były zainteresowania piękne — będzie dobrem świadectwem dla rodziny. Książki wypożyczane z biblioteki proszę szanować, obłożyć w papier, nie brudzić, pamiętając, że to nasza wspólna własność parafjalna.

Gazet „Niedziel” idzie u nas 606 egzemp. Jest to dosyć sporo — a jednak, Sz. Parafjanie, ks. Bis-kup sobie życzy, żebv „Niedziela” była w każdej ro-dzinie, a więc powinno przychodzić do nas 2 tysią-ce „Niedziel”. 10 groszy na tydzień na dobrą gazetę to nie jest dużo, to nawet najbiedniejszy człowiek może się zdobyć na taki wydatek. To tylko, moi ko-chani, dwa papierosy zaoszczędzone w ciągu tygod-nia.

Następnie proszę Was, Szanowni Parafjanie, o jedną rzecz: bądźcie łaskawi za każdym razem po doręczeniu Wam gazety wpłacać te 10 groszy wdowom, które przychodzą do Was z gazetami. Bo gdy dużo osób zalega z zapłatą, to biedną wdowę wprawia się w wielki kłopot, a pamiętajmy że za roznoszenie gazet mają one zaledwie 2 grosze od gazety. Więcej dać nie mogę, bo sam 8 groszy od-syłam do Redakcji. Zresztą 10 groszy za gazetę — tygodnik to już tak niewiele, że wprost dziwić się trzeba, jak Redakcja może wychodzić na cało z tej sprawy Sz. Parafjanie! Gdyby tak „Niedziel” szło ty-le co „Kronik” — 1500 — o wtedy miałbym dużo radości i zadowolenia, bo wiedziałbym że prawie do

kazdej rodziny dociera dobra, pożyteczna gazeta. Wszystko co tylko będę mógł — to wam ułatwię, tylko korzystajcie z tego dla swego dobra i pożytku.

## Rocznice śmierci

od 1 do 15 maja 1931 r.

Dnia 2-V za d. ś. p. Jana Pęczka z Pustkowią.

Dnia 3-V za d. ś. p. Jana Kulika z Pekinu

Dnia 5-V za d. ś. p. Marjanny Działachowej

Dnia 6-V za d. ś. p. Józefy Sperkowej, Stani-sława Szarawary z Ostrów Władysława Pacyny z Grabocina.

Dnia 7-V za d. ś. p. Marjanny Maciejewskiej z Ostrów, Ignacego Zdybalskiego z Kazimierza, Sta-nisława Imiołka z Niemiec, Anieli Pęczkowej z Pust-kowia.

Dnia 8-V za d. ś. p. Wandy Stankówny z Porąb-ki, Franciszka Nowocienia z Porąbki, Stanisławy Ka-lagowej z Kazimierza.

Dnia 11-V za d. ś. p. Jakóba Bernackiego z Os-trów, Stanisławy Łapiński z Pekinu, Anny Łuszczo-wej z Porąbki.

Dnia 13 V za d. ś. p. Władysława Skowronka z Porąbki, Wojciecha Kubiczka ze Szmejki.

Dnia 14-V Piotra Lupy z Grabocina, Marji Jas-kułówny z Niemiec.

Dnia 15-V za d. ś. p. Wiktorji Kałębkowej z Nie-miec, Rozalji Gumińskiej z Grabocina.

Niech odpoczywają w Bogu!

## Rocznice ślubów

od 1 do 15 maja 1931 r.

Dnia 3-V Piotra i Wiktorji Rechów z Niemiec.

Dnia 4-V Mieczysława i Juljanny Korczyków z Porąbki.

Dnia 6-V Stanisława i Janiny Koziaków z Po-rąbki, Stefana i Karoliny Starczynowskich z Porąbki

Dnia 9-V Pawła i Ludmiły Milnerów z Porąbki

Dnia 10-V Feliksa i Feliksy Kruczków z Zawo-dzia, Karola i Magdaleny Południkiewiczów z Porąbki

Dnia 11-V Józefa i Juljanny Pysków z Porąb-ki, Aleksandra i Genowefy Ludwiczków z Grabocina

Dnia 12-V Stef. i Apolonji Adamskich z Porąbki Piotra i Aleksandry Florczyków z Porąbki.

Dnia 15-V Wawrzyńca i Marjanny Komendów z Niemiec.

Szczęść Boże!

**Cena pojedynczego numeru 10 gr., z przesyłką pocztową 15 gr**

Redaktor ks. Prob. Józef Krzyżanowski

Kazimierz. k. Strzemiessyc. Tel. Dąbrowa 11, albo Sosnowiec 217

Wydawca ks. Prob. Józef Krzyżanowski

Brak. „Kantadawa” Bądzin, Kościuszki 20. Telefon Sosnowiec 12-08